

DO 2025 R. NA POLSKICH DORGACH MOŻE JEŹDZIĆ NAWET 300 TYS. AUT ELEKTRYCZNYCH

W 2025 r. łączna liczba całkowicie elektrycznych samochodów osobowych i dostawczych w Polsce może sięgać 300 tys. - szacuje Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych w raporcie „Polish EV Outlook 2021”. To ponad 20-krotnie więcej niż w 2021 r.

W publikowanym we wtorek raporcie PSPA ocenia, że w realistycznym scenariuszu rozwoju, zakładającym kontynuację subsydiów w postaci dotacji z NFOŚiGW z programu „Mój Elektryk”, polski park samochodów całkowicie elektrycznych (BEV) w roku 2025 może liczyć ok. 291 tys. szt. Tymczasem z danych IBRM Samar, partnera merytorycznego raportu w obszarze pojazdów, w połowie br. liczba BEV w Polsce przekraczała nieco 13 tys.

Jak podkreśla Dyrektor Zarządzający PSPA Maciej Mazur, prognoza na 2025 r. jest nieco niższa niż w poprzedniej edycji „Polish EV Outlook”. „Do bezpośrednich powodów takiego stanu rzeczy należy zaliczyć późne uruchomienie wsparcia dla nabywców instytucjonalnych, jak również kryzys na rynku półprzewodników, który ogranicza podaż EV wybranych marek” - ocenia Mazur.

Z raportu PSPA wynika, że, niezależnie od scenariusza, sprzedaż samochodów elektrycznych w ciągu obecnej dekady z roku na rok będzie wzrastać, co gwarantuje polityka Unii Europejskiej jak i stymulowane przez nią inwestycje koncernów motoryzacyjnych. Tempo tego wzrostu będzie zależeć w znacznej mierze od czynników krajowych: stworzenia przyjaznego otoczenia legislacyjnego jak i wdrożenia efektywnego systemu wsparcia finansowego.

PSPA ocenia, że w 2030 r. skumulowana liczba rejestracji EV w Polsce wyniesie 940 tys. szt., zaś PHEV (hybryd plug-in) - 668 tys. szt.

W raporcie podkreśla się również, że w latach 2014-2021 udział dostawczych oraz osobowych samochodów z napędem elektrycznym w sprzedaży nowych pojazdów w Polsce wzrósł z 0,04 do 2,86 proc., a park EV w tym czasie powiększył się ponad 80 razy.

Według przytaczanych w raporcie danych IBRM Samar, w połowie 2021 r. skumulowana liczba rejestracji samochodów osobowych i dostawczych z napędem elektrycznym - BEV oraz PHEV - w Polsce wynosiła 28 696 szt.auta elektryczne stanowiły niecałe 46 proc., a hybrydy plug-in - ponad 54 proc. W I połowie 2021 r. zarejestrowano 7 110 nowych EV - o 188 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, jak również 1418 używanych pojazdów.



reklama

„Polish EV Outlook 2021” wskazuje, że niemal jedna czwarta wszystkich pojazdów elektrycznych została zarejestrowana w Warszawie. Samochody z napędem elektrycznym zarejestrowano już w każdym polskim powiecie, jednak aż w ponad połowie z nich liczba EV nie przekracza dziesięciu.

„W mniejszych ośrodkach miejskich, o liczbie mieszkańców od 150 tys. do 300 tys., zarejestrowano 12,5 proc. łącznej liczby samochodów z napędem elektrycznym w Polsce. Ich udział w ostatnich miesiącach nieznacznie wzrósł. Trend wzrostowy odnotowano również w miastach, których liczba mieszkańców wynosi od 50 do 150 tys. osób - jeździ w nich 11,7 proc. wszystkich EV” - mówi Kierownik Centrum Badań i Analiz PSPA Jan Wiśniewski.

Jak dodaje, najwięcej samochodów z napędem elektrycznym na 1 tys. mieszkańców jest w dalszym ciągu zarejestrowana właśnie w Warszawie, gdzie wskaźnik ten wynosi 3,82. Kolejne miejsca zajmują Poznań, Katowice, Kraków oraz Wrocław.

Według raportu, polscy klienci mogą wybierać spośród 68 modeli samochodów całkowicie elektrycznych - 55 osobowych i 12 dostawczych, oraz 82 hybryd typu plug-in.

Z raportu PSPA wynika, że najpopularniejszymi markami BEV pod względem liczby rejestracji są Nissan, BMW oraz Tesla i kolejność ta nie zmieniła się od poprzedniej edycji „Polish EV Outlook”. Wśród najchętniej kupowanych w Polsce modeli BEV w I połowie 2021 r. znalazły się Tesla Model 3, Dacia Spring oraz Škoda Enyaq iV.